

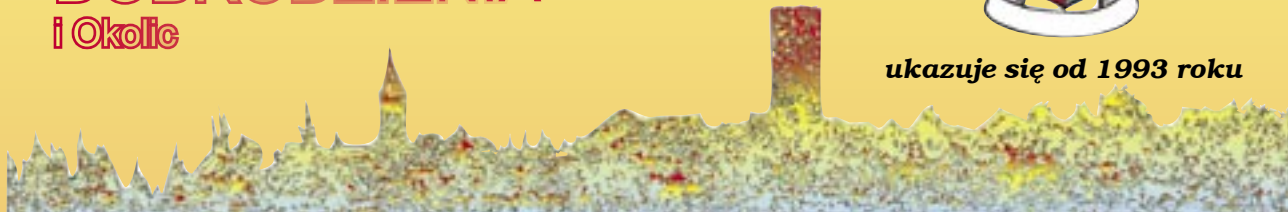
# Echo

## DOBRODZIENIA

i Okolic



ukazuje się od 1993 roku



*Pismo Samorządu i Mieszkańców Miasta i Gminy Dobrodzień*

- **Będę kontynuować,**  
czyli rozmowa z Panią Burmistrz Różą Kozlik  
- s. 3
- **Budżet na rok 2007**  
- s. 2
- **Przeżyć pierwszą wojnę światową**  
- s. 10
- **Ty też możesz potrzebować pomocy**  
- s. 8
- **Fraszki Włodzimierza J. Szymkowskiego (s. 8)**  
**i Myśli i aforyzmy Lucjana Żużi**  
- s. 14



**Czortkowanie u nas**  
- s. 7

**F. Z. KORNER® Sp. z o.o.**

**Oddział Częstochowa**

ul. Legionów 90/100  
42-200 Częstochowa  
tel. 034 360 22 00  
tel./fax 034 360 22 01



**W naszej ofercie  
proponujemy:**

- Płyty laminowane PFLEIDERER
- Płyty wiórowe
- Płyty MDF
- Płyty HDF
- Płyty pilśniowe
- Błaty robocze PFLEIDERER
- Akcesoria  
(Blum, Hettich, FGV, Servoll,  
Laguna, Gamet, Nomet, Siro)
- Obrzeża
- Maty rattanowe
- Usługi:  
Formatowanie,  
Oklejanie,  
Transport.

- PEŁNY ZWROT PODATKU  
Z PRACY W HOLANDII,
- PEŁNY ZWROT PODATKU  
Z PRACY W NIEMCZECH,
- HOLENDERSKIE  
ZASIŁKI RODZINNE,  
• KOMPLEKSOWE ROZLICZANIE  
FIRM - PODATKI, ZUS-y,  
LISTY PŁAC, KADRY,  
• ROZLICZANIE OSÓB  
PROWADZĄCYCH INDYWIDUALNĄ  
DZIAŁALNOŚĆ.

**KANCELARIA  
PODATKOWA**

*mgr Krzysztof Mańka*

- tel. komórkowy  
601 459 694
- tel. Dobrodzień, ul. Solna 3:  
034-35-36-457
- czynne:  
w każdy wtorek, środę i sobotę
- e-mail: kancelaria\_podatkowa@op.pl

# Budżet miasta i gminy Dobrodzień na rok 2007

Rada Miejska w Dobrodzieniu na Sesji w dniu 27 grudnia 2006r. uchwaliła budżet na 2007 rok.

Budżet zakłada dochody w wysokości 18 885 641,00 zł w tym:

- dotacje na zadania zlecone 2 458 460,00 zł (tj. 13,02%), - dotacje na zadania własne 191 000,00 zł (tj. 1,01%), - dotacja z Funduszu Ochrony Gruntów Rolnych w kwocie 742 700,00 zł (tj. 3,39%), - subwencje 8 182 154,00 zł (tj. 43,32%) w tym: część oświatowa subwencji ogólnej w wysokości 5 760 553,00 zł, część wyrównawcza subwencji ogólnej 2 394 270,00 zł oraz część równoważąca subwencji ogólnej 27 331,00zł, - dochody własne w kwocie 7 311 327,00 zł (tj. 38,71%)

w tym: udziały w podatku dochodowym od osób fizycznych 2 831 192,00 zł, wpływy ze sprzedaży składników majątkowych 203 200,00,00 zł, podatek od nieruchomości 2 865 000,00 zł.

Najwyższą pozycją w planie dochodów są dotacje, subwencje, wpływy z udziału w podatku dochodowym od osób fizycznych oraz wpływy z podatku od nieruchomości.

Plan wydatków na 2007r. wynosi 20 299 555,00 zł. Najwyższą pozycją w wydatkach stanowią wydatki na oświatę 8 350 989,00 zł (tj. 41,14%). Na wydatki inwestycyjne w budżecie na 2007r. przeznaczona jest kwota 3 777 800,00 zł (tj. 18,61%). Z inwestycji, które gmina zamierza zrealizować w 2007r. to: budowa publicznego szaletu w Dobrodzieniu, termomodernizacja budynku Publicznej Szkoły Podstawowej w Szemrowicach, termomodernizacja budynku Przedszkola Samorządowego w Dobrodzieniu, dofinansowanie budowy wiaduktu nad

obwodnicą Dobrodzienia w ciągu drogi powiatowej Dobrodzień-Klektotna, remont mostu na ul. Parkowej w Dobrodzieniu, budowa drogi dojazdowej do pól w Pludrach, budowa drogi dojazdowej do pól w Bzinicy Starej, przebudowa kanalizacji deszczowej oraz dróg i placów na terenie byłego POM-u (realizacja tego zadania uzależniona będzie od otrzymania dotacji z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Opolskiego), zakup samochodu strażackiego dla OSP Dobrodzień, dofinansowanie na opracowanie projektu budowy chodnika w Pietraszowie.

Ze środków Gminnego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ujęto wydatki na likwidację dzikich wysypisk śmieci, wywóz śmieci z akcji „sprzątanie świata”, zakup materiałów oraz inne usługi związane z ochroną środowiska.

*Aniela Kniejska*

**2**

**Echo  
DOBRODZIENIA**  
i Okolic



# Będę kontynuować



**Z Różą Koźlik, sprawującą od 5 grudnia funkcję Burmistrza Dobrodzienia, rozmawiała Dominika Gorgosz.**

**Jakie uczucia towarzyszyły Pani, w chwili ogłoszenia wyników wyborów?**

Z jednej strony cieszyłam się, bo jeśli ktoś startuje w wyborach, to wiadomo, że chciałby je wygrać. Z drugiej strony, zdaję sobie sprawę, że praca burmistrza związana jest z różnymi problemami. Te wszystkie problemy poznałam od kuchni pełniąc stanowisko sekretarza. Jednak cieszę się, że jestem burmistrzem właśnie Dobrodzienia, ponieważ jest to fajne miasto, z pracowitymi ludźmi.

**Czy zmieniła Pani coś w wystroju gabinetu burmistrza?**

Nie wprowadziłam żadnej zmiany. Wszystko pozostało po mojej poprzedniczce, a w sumie, po jej poprzedniku. Gabinet ten ma swój klimat, dlatego

nie chcę niczego zmieniać.

**Czy uważa Pani, że stanowisko burmistrza jest odpowiednie dla kobiety?**

Uważam, że to zależy od charakteru człowieka. Są i mężczyźni mniej czy bardziej odważni, są i bardzo odważne kobiety. Może kobiecie jest czasem łatwiej, ponieważ w stosunku do niej nie używa się tak ostrych słów jak w stosunku do mężczyzny.

**Czy uważa się Pani za odważną kobietę?**

Całe życie uważałam się raczej za spokojną dziewczynę, kobietę. Należę do pokornych i skromnych ludzi. Nie chwalebę się swoimi sukcesami. Decyzja o kandydowaniu w wyborach jest chyba moją pierwszą odważną decyzją.

**Pełni Pani funkcję burmistrza od 5 grudnia. Co wydarzyło się w tym czasie?**

Istotnych zmian jak na razie nie było. Staram się kontynuować plany,

które zostały zakreślone przez moich poprzedników. Zawsze wychodzę z takiego założenia, że aby samorząd dobrze funkcjonował, to musi realizować plany, zakreślone w strategiach rozwoju lokalnego. Wraz z Dariuszem Dyktą jesteśmy autorami tych strategii. Mogę realizować to, co kiedyś zaplanowaliśmy. A bez tych strategii nie mamy szans, żeby złożyć jakikolwiek wniosek o dofinansowanie. Miesiąc bycia burmistrzem nauczyło mnie jednak jednej rzeczy: nie można myśleć o wszystkim jednocześnie. Gdy byłam sekretarzem, to myślałam o wszystkim naraz i zmagalam się ze wszystkim. Teraz nauczyłam się, że dziś mam dany problem i zajmuję się nim, a jutro zajmę się kolejnym problemem.

**Czy konsultuje się Pani z byłą Panią burmistrzem?**

Jest ona dla mnie wzorem i autorytetem. Gdy zastanawiam się, jaką decyzję podjąć, to często z nią rozmawiam. Te konsultacje były szczególnie pomocne, kiedy nie miałam jeszcze sekretarza i zastępcy. Zawsze, gdy człowiek „sprzeda” swój problem i usłyszy inny punkt widzenia, to jest mu łatwiej. Staram się brać pod uwagę propozycje innych ludzi. Nie można być utwierdzonym w tym, że to właśnie my mamy rację.

**Jakie plany chciałaby Pani realizować podczas tej kadencji?**

Na sercu leży mi jakość dróg i gospodarka odpadami. Według mnie, te kwestie stanowią olbrzymi problem. Poza tym, nie tylko u nas, ale w całej Polsce, to, co wspólne, uważane jest za niczyje i nikt o to nie dba. Wystarczy tylko porównać nas z naszym miastem partnerskim – Haan. Byłam tam we wrześniu i zauważyłam, że tam każdy dba o to, co jest publiczne, jak o swoje. U nas jest niestety odwrotnie. Na przykład nie potrafię zrozumieć ludzi, którzy notorycznie niszczą kosze na śmieci, czy ławki w parku miejskim. Przecież te wszystkie rzeczy są zakupione z pieniędzy podatników, czyli z naszych, dlatego każdy powinien o nie dbać.

**Czy Dobrodzień jest miastem, które może przyciągnąć turystów?**

Myślę, że tak. Przede wszystkim turystów przyciąga nasza kryta pływalnia, nasze ścieżki rowerowe oraz leśne dukty. Poza tym w naszej gminie jest gospodarstwo agroturystyczne. Jeśli ktoś poszukuje spokoju i dobrego klimatu, to z pewnością znajdzie to w Dobrodzieniu. Turystów mamy czym zainteresować.

Dla sportowców posiadamy też nowo wybudowaną salę gimnastyczną przy Publicznej Szkole Podstawowej w Dobrodzieniu, na której można popołudniami mile spędzić czas.

## A Orkiestra ciągle gra

Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy po raz piętnasty zebrała swoje żniwo.

W tym roku zbiórka pieniędzy jest przeznaczona na ratowanie dzieci pokrzywdzonych w wypadkach. 14 stycznia na ulice Dobrodzienia i okolicznych miejscowości wyruszyło 40 wolontariuszy z dobrodzieńskiego sztabu WOŚP.

Zebrali w sumie 11.036,24 zł oraz 21,97 euro.

Akcja spotyka się ze zrozumieniem coraz większej ilości osób, ponieważ z roku

na rok zwiększa się liczba otrzymujących pomoc dzięki aparaturze zakupionej przez Orkiestrę. Sprzęt medyczny opatrzone czerwonym serduszkami można spotkać w większości polskich szpitali. Ratuje on zdrowie i niejednokrotnie życie pacjentów, szczególnie tych najmłodszych. Chwała Owsiakowi za niesamowity pomysł, który owocuje już 15 lat, a wolontariuszom za ich wytrwałość i entuzjazm. No i dzięki wszystkim, którzy wrzucili swój „grosz” do puszki.

Ewa Piasecka

# Nowe władze Dobrodzienia

W bezpośrednich wyborach samorządowych mieszkańcy miasta i gminy Dobrodzień wybrali Burmistrza p. **Różę Koźlik** oraz radnych do Rady Miejskiej w swoich okręgach.

Z dniem 1 stycznia 2007 roku Burmistrz powołała Zastępcę Burmistrza p. **Marka Witka** oraz Sekretarza Gminy p. **Waldemara Krafczyka**.

Przedowniczającym RAdy Miejskiej został wybrany Pan **Damian Karpiński**, wiceprzewodniczącymi zostali p. **Paweł Czapla** i p. **Edward Grabiński**.

## Skład Komisji Stałych Rady:

Komisja Gospodarki Komunalnej i Mieszaniowej, Estetyki Gminy i Miasta, Gospodarki Wodnej, Bezpieczeństwa Publicznego, P/Pożarowa i Ochrony Środowiska:

**Cholewa Bartosz,**

**Gasch Erwin,**

**Grabiński Edward,**

**Jendruś Alfred,**

**Kasprzyk Jadwiga** - zastępca przewodniczącej

**Kobiolka Joachim,**

**Ochman-Lizurek Małgorzata,**

**Potyka Norbert,**

**Skorupa Marianna** - przewodnicząca.

Komisja Gospodarcza (przemysł, handel, usługi) Rolnictwa, Leśnictwa, Gospodarki Żywnościowej, Gospodarki Gruntami, Współpracy z Zagranicą:

**Czapla Paweł** - przewodniczący,

**Gasch Erwin** - zastępca przewodniczącego,

**Jendruś Alfred,**

**Karpinski Damian,**

**Kobiolka Joachim,**

**Krafczyk Sylwia,**

**Miosga Irena,**

**Ochman-Lizurek Małgorzata,**

**Skuballa Anna.**

Komisja Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Zdrowia i Opieki Społecznej:

**Czapla Paweł,**

**Cholewa Bartosz,**

**Gaś Rozalia,**

**Grabiński Edward,**

**Karpinski Damian,**

**Krafczyk Sylwia** - przewodnicząca,

**Miosga Irena,**

**Potyka Norbert,**

**Skuballa Anna** - zastępca przewodniczącej.

Komisja Rewizyjna:

**Gaś Rozalia,**

**Kasprzyk Jadwiga** - zastępca przewodniczącej,

**Miosga Irena** - przewodnicząca,

**Potyka Norbert,**

**Skorupa Marianna.**



# Podatki i opłaty

Rada Miejska w Dobrodzieniu na Sesji w dniu 12 grudnia 2006 roku uchwaliła następujące stawki podatkowe i opłaty:

**Roczne stawki podatku od nieruchomości:**

1. od gruntów

a) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej, bez względu na sposób zakwalifikowania w ewidencji gruntów i budynków od 1 m<sup>2</sup> powierzchni - 0,64 zł

b) pod jeziorami, zajętych na zbiorniki wodne retencyjne lub elektrowni wodnych od 1 ha powierzchni - 3,65 zł

c) - pozostałych w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego od 1 m<sup>2</sup> powierzchni - 0,11 zł

2. od budynków lub ich części

a) mieszkalnych od 1m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej - 0,50 zł

b) związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej oraz od budynków mieszkalnych lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej - 17,07 zł

c) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej - 8,66 zł

d) zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie udzielania świadczeń zdrowotnych od 1 m<sup>2</sup>

powierzchni użytkowej - 3,75 zł

e) - pozostałych w tym zajętych na prowadzenie odpłatnej statutowej działalności pożytku publicznego przez organizacje pożytku publicznego od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej - 3,38 zł

- garaży od 1 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej - 5,52 zł

3. od budowli od wartości określonej na podstawie art. 4 ust. 1 pkt 3 i ust. 3-7 ustawy z dnia 12 stycznia 1991r. o podatkach i opłatach lokalnych (Dz. U. z 2006 r. Nr 121, poz. 844 - tekst jednolity z późn. zm) - 2%

**Stawki opłaty targowej:**

- przy sprzedaży odręcznej zajmującej miejsce do 1m<sup>2</sup> powierzchni włącznie przez jeden podmiot handlujący w stosunku dziennym - 7,00 zł

- powyżej 1m<sup>2</sup> do 8m<sup>2</sup> włącznie zajmowanej powierzchni handlowej

przy dokonywaniu sprzedaży przez jeden podmiot handlujący -

- w stosunku dziennym - 26,00 zł

- powyżej 8m<sup>2</sup> zajmowanej powierzchni handlowej przy dokonywaniu

- sprzedaży przez jeden podmiot handlujący - w stosunku dziennym - 38,00 zł

Inkasentem opłaty targowej będzie Pani Alicja Strzelec, a w razie niemożliwości wykonywania przez nią tej funkcji w zastępstwie Pan Pietruszka Ginter.

# Śmiech na sali czyli "becikowe"

Zarządzenia w naszym kraju przestrzegane są wybiórczo, czyli jak komu wygodnie. Z zasady jestem marudna, jeżeli jest temat nie do rozwiązania, a mój widocznie jest. Rzecz o becikowym oczywiście.

Dla mnie i większości czytelników rozporządzeń cytat "każde dziecko urodzone w Polsce dostanie 1.000 zł", jest bardzo jasny i przejrzysty. No bo co tu może być niejasne? Chyba tylko to, że wypłata becikowego ma nastąpić do 3 miesiąca życia nowonarodzonego. Nasz nowonarodzony, o którym uparcie

wspominam w maju skończy roczek, a na dzień 20.02 br. jeszcze to feralne becikowe nie wpłynęło. Ja wiem, że formalności trwają długo i załatwianie spraw papierkowych jest czasochłonne, ale w dobie komputerów i tak rozwiniętej telefonii to już chyba lekka przesada. Trudno szukać winnych, istotne w tej sprawie jest to, że w rozporządzeniu wyraz „każde dziecko urodzone w Polsce” to widocznie rzecz względna. A może granice Polski się przesunęły, a my nic o tym nie wiemy?

Ewa Piasecka

## PRYWATNY GABINET POŁOŻNICZO-GINEKOLOGICZNY

lek. med. ZBIGNIEW NAWROT

# SPECJALISTA

położnik-ginekolog, cytolog

**Przyjmuje:**

środa w godz. 17.30 - 19.00  
oraz w każdy dzień tygodnia  
po uzgodnieniu telefonicznym

**Adres:**

46-380 DOBRODZIEŃ  
ul. Opolska 5  
tel. kom. 0 602 572 608

# Dobrodzień / Guttentag

W dniu 1. maja 2005 roku weszła w życie ustawa o mniejszościach narodowych i etnicznych. Narzędzie, dzięki któremu można pokazać przychylnie nastawienie obywateli Polski do mieszkających na naszym terytorium przedstawicieli innych narodów, bądź grup etnicznych.

Dzięki „ustawie mniejszościowej” możliwe jest m.in. wprowadzenie tablic informacyjnych o nazwach miejscowości, bądź obiektach fizjograficznych. Podwójne nazewnictwo może mieć zastosowanie na terenie tych gmin, których ponad 20% ogólnej liczby mieszkańców stanowi określona w ustawie mniejszość narodowa lub etniczna. Na terenie naszej gminy dotyczy to mniejszości niemieckiej, do której przynależność zadeklarowało 25% ogółu mieszkańców (nie wliczając osób deklarujących narodowość śląską).

Pomimo jednoznacznego zapisu

w ustawie, o warunku przytoczonym wyżej, zaleceniem Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji jest przeprowadzenie dodatkowych konsultacji z mieszkańcami. Konsultacje przeprowadzić można po wejściu w życie uchwały Rady Miejskiej w sprawie ich przeprowadzenia. Wynik konsultacji nie wpływa jednak jednoznacznie o stosowaniu, bądź nie stosowaniu tablic dwujęzycznych. Decydujący głos posiada Rada Miejska podejmując odrębną uchwałę o wprowadzeniu podwójnego nazewnictwa na terenie gminy.

W myśl ustawy, koszty za wymianę tablic informacyjnych o nazwach miejscowości, bądź obiektach fizjograficznych, ponosi budżet państwa – a nie budżet gminy.

Należałoby również zaznaczyć, że z całą pewnością nie jesteśmy pierwszym

państwem w Europie, które posiadałoby tablice informacyjne w języku narodowym i pomocniczym. Nasi bezpośredni sąsiedzi: Czesi, Słowacy, Niemcy; mają już takie tablice, a spośród innych państw mają je także m.in.: Duńczycy, Austriacy, Włosi, Słoweńcy.

Nasuwa się wobec powyższego pewna myśl, a mianowicie: z całą pewnością nie należy bać się sprawdzonych europejskich standardów, jeżeli przyjęły się one w tak wielu europejskich państwach, nic nie stoi na przeszkodzie, aby przyjęły się także i u nas – w Polsce.

MW

## Polski Projekt 400 Miast

23 lutego rozpoczęła się w województwie opolskim regionalna edycja Polskiego Projektu 400 Miast, największego programu prewencji zawałów serca i udarów mózgu realizowanego w Europie.

W tych miastach **od 26 lutego do 9 marca** odbędą się badania przesiewowe tj. bezpłatne pomiary ciśnienia tętniczego, oznaczenie poziomu cholesterolu i cukru we krwi wśród dzieci w wieku 11 lat. Natomiast **od 21 do 30 marca** takimi samymi badaniami objęci zostaną rodzice tych dzieci.

W ramach interwencji antytytoniowej zostaną przeprowadzone badania przesiewowe dla kobiet w ciąży w celu wyodrębnienia kobiet narażonych na czynne i bierne palenie tytoniu.

Kolejnym elementem projektu jest budowa infrastruktury dla promocji zdrowia w celu dalszego działania na rzecz profilaktyki zdrowotnej.

Polski Projekt 400 Miast jest realizowany w ramach Narodowego Programu Profilaktyki i Leczenia Chorób Układu Sercowo – Naczyniowego POLKARD 2006 – 2008 ze środków Ministerstwa Zdrowia.

Do realizacji programu przystąpiły wszystkie szkoły podstawowe z terenu miasta i gminy Dobrodzień. Zgodnie z programem badaniami objęte zostaną dzieci klas V. Badaniami dzieci i rodziców oraz zajęciami edukacyjnymi zajmie się Niepubliczny Zakład Opieki Zdrowotnej "GAMED" mieszczący się przy ulicy Oleskiej 5 w Dobrodzieniu.

Na koordynatora programu powołana została pani Helena Kościelny, która jest upoważniona do występowania w imieniu władz samorządowych do kontaktów z realizatorami projektu.

B.O.

## Zwrot podatku akcyzowego

Zgodnie z ustawą o zwrocie podatku akcyzowego zawartego w cenie oleju napędowego wykorzystywanego do produkcji rolnej (Dz. U. Nr 52, poz. 379) Urząd Miasta i Gminy w Dobrodzieniu przypomina o składaniu wniosków w dwóch terminach. W terminie od 1 marca 2007 r. do 31 marca 2007 r. należy złożyć wniosek wraz z fakturami VAT lub ich kopiami stanowiącymi dowód zakupu oleju napędowego w okresie od 1 września 2006 r. do 28 lutego 2007 r. Zaś w terminie

od 1 września 2007 r. do 30 września 2007 r. należy złożyć wniosek wraz z fakturami VAT lub ich kopiami stanowiącymi dowód zakupu oleju napędowego w okresie od 1 marca 2007 r. do 31 sierpnia 2007 r.

Zwrot podatku w 2007 r. wynosić będzie 47,30 zł × ilość użytków rolnych. Dodatkowych informacji na temat zwrotu akcyzy uzyskać można osobiście u UMIG w Dobrodzieniu pokój nr 4 lub telefonicznie 034/3575-100 wew. 44.

B. D.

## Wybory do Izby Rolniczej

W dniu 4 lutego 2007 r. w Urzędzie Miasta i Gminy w Dobrodzieniu odbyły się wybory członków do Rad Powiatowych Izby Rolniczej w Opolu. Uprawnionymi do głosowania byli członkowie samorządu rolniczego, tj. osoby fizyczne prawne będące podatnikami podatku rolnego, podatku dochodowego z działów specjalnych produkcji rolnej oraz członkowie

RSP posiadający w nich wkłady gruntowe. W wyborach wzięło udział 90 osób na 2380 uprawnionych do głosowania. Do Rady Powiatu Izby Rolniczej w Opolu w Powiecie Oleskim zostali wybrani: Paweł Pietruszka - otrzymując 51 głosów oraz Józef Matziol - otrzymując 40 głosów.

L. Kleszcz

*Serdeczne podziękowanie wszystkim, którzy okazali  
życzliwość i współczucie oraz uczestniczyli  
we mszy św. i pożegnaniu naszego ukochanego  
MĘŻA, OJCA I DZIADKA*

*śp. Piotra Sacha*

*Sklada pogrążona w smutku  
Rodzina*



# Wybrali Stulatek sołtysów

W dniach od 16 do 31 stycznia 2007 roku we wszystkich sołectwach na terenie gminy Dobrodzień odbyły się zebrania związane z wyborem sołtysów i rad sołeckich na nową kadencję 2006- 2010. W 10 sołectwach pozostali dotychczasowi sołtysi, których mieszkańcy obdarzyli zaufaniem na następną kadencję, a w 6 sołectwach wybrano nowych sołtysów.

Mieszkańcy na zebraniach najczęściej wnioskowali o remont dróg, wykoszenie poboczy, budowę chodników przy głównych drogach, dodatkowe oświetlenie.

Burmistrz zwróciła się z apelem do mieszkańców – właścicieli psów o założenie pobranych w Urzędzie, bądź u sołtysów identyfikatorów, oraz o opiekę nad czworonogami, aby nie wałęsały się poza obejściem. Poinformowała także o wprowadzeniu w bieżącym roku na terenie całej gminy selektywnej zbiórki odpadów.

Poniżej podaje się wykaz sołtysów gminy Dobrodzień:

1. Sołectwo Bzinica Stara, Bąki, Obudowa - sołtys **Przybyła Norbert**;
2. Sołectwo Głównicyce-Zwóz - sołtys: **Fonfara Henryk**;
3. Sołectwo Błachów - sołtys: **Dworaczyk Damian**;
4. Sołectwo Bzinica Nowa - sołtys: **Krawczyk Rajnold**;
5. Sołectwo Gosławice - sołtys: **Krzyśko Ryszard**;
6. Sołectwo Klekotna - sołtys: **Mrugała Piotr**;
7. Sołectwo Kocury-Malichów - sołtys: **Maleska Dorota**;
8. Sołectwo Kolejka - sołtys: **Jańta Stefania**;
9. Sołectwo: Ligota Dobrodzińska - sołtys: **Borecki Michał**;
10. Sołectwo Makowczyce - sołtys: **Kierat Andrzej**;
11. Sołectwo: Myślina-Turza - sołtys: **Langer Brygida**;
12. Sołectwo: Pietraszów - sołtys: **Tomala Józef**;
13. Sołectwo Pludry -sołtys; **Mańka Rudolf**;
14. Sołectwo Rzędowice - sołtys: **Hermainski Józef**;
15. Sołectwo Szemrowice - sołtys: **Włoczyk Joachim**;
16. Sołectwo; Warłów - sołtys **Pruski Eryk**.

W dniu 30 stycznia 2007r. obchodził swoje 100 letnie urodziny nasz zacny Jubilat - Karl Gaebel - urodzony w Dobrodzieniu i znów mieszkający w Dobrodzieniu.

Pan Karl Gaebel mieszka z synem, wnuczką, prawnuczką i praprawnikiem Karolem, który w tym samym czasie obchodził swoje pierwsze urodziny.

Jest to rodzina pięciopokoleniowa – mieszkająca razem, taka rodzina to fakt mało spotykany nie tylko w naszej gminie ale i w szerokim świecie.

Nasz Zacny Stulatek jest całkowicie sprawny i samodzielny, zasługa to niewątpliwie całej rodziny, która troskliwie i z pełnym oddaniem wspomaga swojego Seniora Rodu.

Najstarszego mieszkańca miasta i gminy osobiście odwiedzili przedstawiciele władz gminnych – Burmistrz Dobrodzienia Róża Koźlik, Sekretarz Gminy Waldemar Krafczyk i z-ca Kierownika Urzędu Stanu Cywilnego Zofia Ulfig.

Zyczymy Naszemu Najstarszemu



Mieszkańcowi dalszego zdrowia i kolejnych uroczystości urodzinowych.

Z.U.

## Wybierz życie

Co roku około 4000 Polek dowiaduje się, że ma raka szyjki macicy. Połowa z nich umiera, ponieważ zgłosiła się do lekarza zbyt późno. W oparciu o kompleksowy program aktywnej profilaktyki mamy szansę zmienić tę tragiczną w skutkach statystykę.

Program Profilaktyki Raka Szyjki Macicy zaprasza wszystkie kobiety, na bezpłatne i bezbolesne badanie cytologiczne. Zgłoś się na nie koniecznie. Przypilnuj by zgłosiła się Twoja matka, siostra, córka. Badania te można wykonać w Dobrodzieniu i w Oleśnie:

1. w Gabinetce Lekarskim Położniczo-Ginekologicznym

**Emile Massouh**  
**ul. Moniuszki 2**  
**Dobrodzień**

Wtorek 12.00-15.00  
Rejestracja w dniu przyjęć  
do godz. 14.00

2. w Gabinetce Lekarskim Położniczo-Ginekologicznym

**Emile Massouh**  
**ul. Krasickiego 5**  
**Olesno**

Codziennie 15.30-18.00,  
wtorek 17.00-18.00  
Rejestracja tel. 358 28 57  
codziennie 11.00-18.00,  
wtorek 17.00-18.00

## Chemia dla ekologii

Koło chemików i Ekozepeły w Zespole Szkół Ponadgimnazjalnych w Dobrodzieniu serdecznie dziękują Dyrekcji Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Dobrodzieniu za nieodpłatne przekazanie sprzętu chemicznego otrzymanego z Europejskiego Funduszu Społecznego. Ekozepeły zapewniają, że sprzęt będzie odpowiednio wykorzystany podczas

nauki chemii i na zajęciach kółek przedmiotowych. Dzięki temu, że taki sprzęt jest w posiadaniu szkoły, Ekozepeły proponują wykonanie badań kwasowości gleby wszystkim zainteresowanym działkowiczom. Kontakt: mgr J. Dziemba i mgr K. Szczygieł 034 35 75 245 lub 246.



# Ukraińskie retrospekcje

W dniach od 12 do 19 listopada 2006 roku gościliśmy przyjaciół z Ukrainy. Dość szybko zorientowaliśmy się, że młodzież gimnazjum z Czortkowa jest nam bardzo bliska. Spędziliśmy dużo czasu ze sobą, oni przybliżyli nam kulturę swojego kraju, my staraliśmy się pokazać im, obok ciekawych zakątków naszego powiatu, prawdziwą polską gościnność.

Pani dyrektor naszego gimnazjum mgr Aneta Dzikowicz i zastępca Beata Jasińska z ogromnym zaangażowaniem chciały sprawić, by nasi goście opuścili nasz kraj z miłymi wrażeniami – myślę, że to się udało. Pani mgr Sylwia Krafczyk wybrała się z nami z wizytą do Urzędu Miasta i Gminy. Tu była okazja, by podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do tego, że mogło dojść do tej wymiany.

Wspólne zabawy, wycieczki (np. do Olesna, Opola), zwiedzanie Izby Regionalnej w Dobrodzieniu, ognisko na Kolejce, wycieczny sportowe na kręgielni w Myślinie, sali gimnastycznej naszego gimnazjum, czy też pływalni w Dobrodzieniu, pomogły nam poznać się i zaprzyjaźnić. Ciekawym punktem wymiany polsko-ukraińskiej był wieczór ukraiński i kolejno polski. Tu goście pokazali nam co potrafią: recytowali, śpiewali, tańczyli, opowiadali o tym jak jest u nich - na Ukrainie. My też chcieliśmy się pochwalić. Najpierw był polonez, po nim o wszystkim co bliskie naszemu sercu, a na koniec polka. Nasi nowi przyjaciele chętnie wzięli lekcje tańca pod miłym okiem pani Marty Więdołchy. Po tańcach zaprosiliśmy wszystkich na prawdziwą polską ucztę – nie zabrakło oczywiście tradycyjnego bigosu.

Podsumowaniem tygodniowego poby-



tu młodzieży ukraińskiej na polskiej ziemi było uroczyste pożegnanie, w niedzielne przedpołudnie, w Domu Kultury. Tańce, barwne stroje, śpiew – na długo pozostaną w naszej pamięci i tyle ciepłych słów, podziękowań, łez i zapewnień, że przecież znów musimy się zobaczyć. Autobus z naszymi rówieśnikami i ich opiekunami odjechał, pozostały nam listy i sms-y i jeszcze to, że gdy na skrzyżowaniu ulic w Dobrodzieniu spoglądamy na tablice, której do tej pory wielu z nas wcale nie zauważało, Czortków – 756 km - to wspomnienia na nowo odżywają.

Karolina Puchrowicz  
Zdjęcia wykonał J. Myśliński

# Czortkowanie u nas

„Ponieważ nie ma nic bardziej wartościowego od posiadania przyjaciół, nigdy nie marnuj szansy zdobywania ich”.  
Francesco Guicciardini

13 listopada 2006 r. rozpoczęła się wizyta młodzieży gimnazjalnej i wychowawców z partnerskiego miasta Czortkowa na Ukrainie. Dzięki programowi wymiany młodzieży polsko – ukraińskiej Narodowego Centrum Kultury z Warszawy mogliśmy sfinansować zaproszenie i cały pobyt naszych gości w Dobrodzieniu.

Celem naszego spotkania było przybliżenie młodzieży kultury, historii i życia codziennego Polski i Ukrainy. Mimo obawy o porozumienie się w naszych językach to bariera ta bardzo szybko się rozwiązała. Po niedługim czasie młodzież jak i nauczyciele dobrze radzili sobie bez tłumaczy. Co było najwspanialsze to to, że uczniowie bardzo płynnie przechodzili z języka polskiego na angielski, następnie ukraiński, a także niemiecki. Przez te siedem dni można było powiedzieć, iż nasze gimnazjum było międzynarodowe. Pragnęliśmy pokazać naszym gościom nasz region, naszą kulturę. Oni zaś przywieźli ze sobą dużą dawkę ukraińskiej tradycji, którą zaprezentowali na wieczorze ukraińskim i pożegnalnym spotkaniu w domu kultury. Staliśmy się też uczniami wspaniałej pani Marii Pustelnik, która w Czortkowie prowadzi Niedzielną Polską Szkołę, a potrafiła przekazać naszym uczniom w bardzo ciekawy i przyjazny sposób fragmenty naszej wspólnej historii. Jej uczniowie w piękny sposób recytowali poezję wielkich polskich poetów.

Pragniemy podziękować wszystkim, którzy przyczynili się do wzbogacenia pobytu naszych gości w Dobrodzieniu. Serdecznie dziękujemy rodzicom uczniów, którzy brali udział w wymianie, Państwu: Konieczko, Respondek, Szczygiół, Puchrowicz, Hadyk, Potyka, Kandora, Thomann, Buckim, Sprecher, Thomannowski, Kondziela, Nawrat, Kaczmarczyk, Kociubińskim.

Przyjaźnie, które zostały zawarte narazie rozkwitają przez listy i sms-y, ale mamy nadzieję, że uda nam się kontynuować nasze spotkania przez najbliższe lata. Staliśmy się bogatszymi ludźmi, ponieważ zdobyliśmy nowych przyjaciół.

Aneta Dzikowicz  
dyrektor Publicznego Gimnazjum  
w Dobrodzieniu.



Stowarzyszenie „Dobrodzień Potrzebującym” zamknęło 3 rok swojej działalności. Dla postronnych obserwatorów w ciągu tego okresu zrobiło dużo, dla innych niewiele. Trudno ocenić obiektywnie pracę Stowarzyszenia. Zależy kto ocenia – czy ten, kto z pomocy korzysta, czy taki, który nie interesuje się działalnością tej organizacji ale wie na pewno, że jej członkowie nie robią nic za darmo i przy każdej okazji muszą się nachapać. W naturze ludzkiej złośliwość i głupota jest chyba obowiązkowym składnikiem, bo niektórzy nie dopuszczają myśli, że można robić „coś za nic”, czyli dla własnej satysfakcji, czy podniesienia własnej wartości, albo po prostu z dobrego serca. Znajoma mi powiedziała, że to jest niemożliwe, że nie ma takich ludzi, bo każdy ma ukryty w tym jakiś cel. Przykre to, że ludzie tak myślą i mówią. Egoizm, pycha i pazerność czyli ogólnie ludzka głupota doprowadza do tych wszystkich przepychanek i zawirowań w polityce poczynając od najwyższego szczebla. No bo jak może polityk złożyć u Marszałka Sejmu podanie o zapomogę uzasadniając w treści, ... że nie może wyżyć z renty w wysokości 1900 zł. Czyli trzeba zabrać tym rencistom, którzy otrzymują 500 zł, by dołożyć Pęczakowi na przykład? Nóż się w kieszeni otwiera! Ale to taka dygresyjka. W każdym razie nasze Stowarzyszenie Pęczakowi nie dołoży, bo mamy swoich, którym niejednokrotnie dzięki rodzimej polityce państwa brakuje na chleb czy leki. Sytuacja jest w tym względzie nienormalna

# Ty też możesz potrzebować pomocy

i dlatego powstawanie charytatywnych stowarzyszeń ma sens, pomimo iż w skali kraju ich działalność stanowi kroplę w morzu potrzeb. Niektórych śmieszy taka działalność, ironizują lub pukają się w czoło. Wszystko zależy od punktu widzenia. Ciekawe jak czuje się osoba, która troszkę „dworowała sobie” lub „robiła jaja z matki Teresy”, a po czasie życie zmusiło ją do przyjęcia pomocy. Samo życie. Na przestrzeni trzech lat Stowarzyszenie zaznaczyło swoją obecność stałymi punktami zadań: ciągłym wsparciem finansowym najuboższych, organizowaniem paczek świątecznych, wyposażeniem mieszkań, zakupem opała, a także finansowaniem wstępu na basen i obiadów dla dzieci. Przyczyniło się również do powstania drugiej przychodni, a następny krok to starania o pozyskanie karetki pogotowia. Dzięki operatywności członków Stowarzyszenia organizowane są imprezy sportowe i rozrywkowe, z których dochód przeznaczony jest na pomoc potrzebującym mieszkańcom gminy. Koncerty, liczne rozgrywki sportowe, bal charytatywny – to biletowane

imprezy, które wzbogaciły konto Stowarzyszenia, a tym samym pomogły większej grupie osób, która oczekuje pomocy. Stowarzyszenie przy każdej okazji apeluje o zainteresowanie mieszkańców tą organizacją i wstępowanie w jej szeregi wszystkich, którzy chcą zrobić coś dobrego. Okazją do wzbogacenia konta SDP jest chociażby przekazanie 1% swojego rocznego podatku dochodowego. W kościołach zostały wyłożone blankiety, na których trzeba wpisać jedynie kwotę, nazwisko i swój adres. To niewielka fatyga, ale dużo znaczy – w ubiegłym roku dzięki tym, którzy wypełnili blankietki wpłynęło ponad 5000 zł. Staramy się, by blankiety wpłat były dla mieszkańców ogólnie dostępne, np. w UMiG, w bankach i wszędzie tam, gdzie uzyskamy zgodę szefów tych instytucji na współpracę dla ogólnego dobra. W roku 2007 Stowarzyszenie ma zamiar kontynuować swą działalność, czyli w dalszym ciągu POMAGAĆ, bo takie jest priorytetowe hasło.

Ewa Piasecka

## fraszki

Włodzimierz J. Szymkowski

### Róże

Wytrzeszczał na nią  
Gały  
Składał u stóp róże  
A kochali ją –  
Ci na górze

### Satyra

Śmieć się brachu  
Śmieć  
Gdyż satyra przedłuży  
Życie  
O czym każdy  
Marzy skrycie

### Sopot

Jeździła często do Sopotu  
Aby zrobić majątek  
Teraz w liczeniu dzieci  
Straciła wątek

### Dostojni

Dostojni debatuja  
Na szczycie  
Jak pozostać  
Przy korycie

### Bale

Prominenci –  
Bale szampany  
A my szaraczki  
Na chleb nie mamy

## rocznice ślubu

Pierwsza - wesele papierowe  
Druga - wesele bawelniane  
Trzecia - wesele skórzane  
Czwarta - wesele jedwabne  
Piąta - wesele drewniane  
Szósta - wesele cukrowe  
Siódma - wesele miedziane  
Osma - wesele brązowe  
Dziewiąta - wesele gliniane  
Dziesiąta - wesele cynowe  
Jedenasta - wesele stalowe  
Dwunasta - wesele lniane  
Trzynasta - wesele koronkowe  
Czternasta - wesele kości słoniowej  
Piętnasta - wesele kryształowe  
Dwudziesta - wesele porcelanowe  
Dwudziesta piąta - wesele srebrne  
Trzydziesta - wesele perłowe  
Trzydziesta piąta - wesele koralowe  
Czterdziesta - wesele rubinowe  
Czterdziesta piąta -  
wesele szafirowe  
Pięćdziesiąta - wesele złote  
Pięćdziesiąta piąta - wesele  
szmaragdowe  
Sześćdziesiąta -  
wesele diamentowe  
Sześćdziesiąta piąta -  
wesele żelazne  
Siedemdziesiąta - wesele kamienne  
Siedemdziesiąta piąta -  
wesele brylantowe



# Zbiórka odpadów niebezpiecznych

W związku z pojawiającymi się pytaniami dotyczącymi zbiórki odpadów niebezpiecznych na terenie gminy Dobrodzień, Urząd Miasta i Gminy Dobrodzień informuje mieszkańców, że pojemniki na odpady niebezpieczne mają kolor czerwony i zlokalizowane są w następujących punktach na terenie gminy Dobrodzień:

1. Dobrodzień ul. Solna ( obok pojemników do segregacji).
2. Dobrodzień Osiedle domków jednorodzinnych (obok pojemników do segregacji).
3. Myśliń (obok pojemników do segregacji).
4. Szemrowice (obok pojemników do segregacji)
5. Pludry (obok pojemników do segregacji).

Do pojemników przeznaczonych na odpady niebezpieczne należy wrzucać następujące rodzaje odpadów niebezpiecznych:

- przeterminowane lekarstwa, tabletki, krople, maści, lekarstwa w aerozolach,
- baterie i akumulatory,
- farby, lakiery, tusze, farby drukarskie, kleje, lepiszcze i żywyce zawierające substancje niebezpieczne,
- tworzywa sztuczne (opakowania z tworzyw sztucznych po olejach, farbach, detergentach),
- metal (puszki po farbach, opakowania po aerozolach),
- lampy fluorescencyjne oraz inne odpady zawierające rtęć (np. termometry),
- zużyte oleje silnikowe oraz smary, a także opakowania po nich.

Dariusz Dykta

## Restauracja „Mistella” Kawiarnia

„Mistella” jest nowo otwartą restauracją, lecz jej korzenie sięgają lat 60-tych ubiegłego wieku.

Ta Ikona Dobrodzienia jest w stanie zaspokoić najwybredniejszego smakosza.

Polecamy ofertę dań różnych kuchni regionalnych, jak również kuchni międzynarodowych, w tym deserowe fantazje dla delikatnego podniebienia. Organizujemy przyjęcia okolicznościowe, konferencje, wesela, komunie, stypy, spotkania towarzyskie i catering

- **Najtańsza usługa komercyjna od 25 zł**
- **Cena wesela: od 70 zł. - I dzień, połowa ceny - II dzień**
- **Ceny do uzgodnienia**
- **Godziny otwarcia: codziennie od 10<sup>00</sup> do 23<sup>00</sup>**
- **Lokal klimatyzowany**



Serdecznie zapraszamy

„Mistella”

Plac Wolności 23, 46-380 Dobrodzień  
tel./fax 034 35 75 920

# Trzecia gimnazjum - masz wiadomość!!!

Zbliża się nieuchronnie czas, kiedy Gimnazjaliści muszą pomyśleć o swojej przyszłości. To dosyć „dorosła” decyzja, ale trzeba ją już podjąć. Wybór szkoły to rzecz niełatwa ale konieczna i na pewno przy pomocy rodziców każdy gimnazjalista już wie, gdzie będzie się dalej kształcił. Są tacy, którzy już od lat mają wytyczony przez siebie kierunek i konsekwentnie się go trzymają. Dla niezorientowanych podaję kierunki i zawody, w jakich można się uczyć w Dobrodzieniu.

Zespół Szkół Ponadgimnazjalnych to szkoła mieszcząca się w dwóch budynkach.

• Przy ulicy Oleskiej 7 w Dobrodzieniu mieści się trzyletnie Liceum Ogólnokształcące, w którym uczniowie „szlifują” dwa języki angielski i niemiecki, a wiadomo przecież że znajomość języków to dziś prawdziwy skarb. Ze szkół średnich zawodowych należy wymienić technikum handlowe i technikum przemysłu drzewnego. Są to szkoły czteroletnie, podobnie jak LO zakończone maturą i nadające absolwentom tytuł technika. Tu również jest okazja pogłębić znajomość języków obcych. Absolwentom gimnazjum, którzy pragną zdobyć konkretny zawód proponuję naukę w ZSZ, gdzie istnieje do wyboru gama zawodów m.in. sprzedawca, fryzjer, piekarsz, operator obrabiarek skrawających, stolarz, mechanik pojazdów samochodowych i wiele innych. Trzeba podkreślić, że po zdobyciu zawodu w szkole zawodowej można kontynuować naukę w średnich szkołach uzupełniających.

• Przy ulicy Sierakowskiej w Gosławicach mieszczą się: technikum agrobiznesu i technikum architektury krajobrazu. Podobnie jak w przypadku poprzednich szkół średnich nauka trwa cztery lata i w programie nauczania dwa języki obce.

11 kwietnia to dla już zdecydowanych termin przyjmowania dokumentów do szkół. W sekretariacie szkoły można się zaopatrzyć w odpowiednie druki ułatwiające życie, gdyż pewne jest, że większość z Was nie cierpi pisać podań. Więc po wypełnieniu tych „gotowców” trzeba dołączyć 2 zdjęcia, karty zdrowia i szczepień oraz (prócz LO) zaświadczenie lekarskie o możliwościach dalszego kształcenia. Kandydaci do szkół zawodowych dodatkowo muszą się zaopatrzyć w zaświadczenie z zakładu, w którym będą odbywali praktykę. Jak wygląda życie w dobrodzieńskich szkołach nie jest napewno tajemnicą, bo tu brat, tam koleżanka... Ale możecie się sami przekonać, wypróbując przy okazji trafne powiedzenie, że „wszędzie dobrze, gdzie nas nie ma” (wiec po co dojeżdżać?). Jedno jest pewne – proponujemy Wam przyjazną szkołę

- do której macie blisko,
- w której poziom nauczania nie odbiega od poziomu w innych szkołach,
- która prócz codziennej nauki pozwala rozwijać swoje zainteresowania na zajęciach pozalekcyjnych
- która daje możliwość zwiedzania pięknych miejsc w kraju i za granicą,
- która wykształciła wielu absolwentów, będących dziś jej dumą i rozślawiających Dobrodzień nie tylko w swoim kraju.

Niewiele czasu zostało do rozmyślań na ten temat. Szkoła w Dobrodzieniu i Gosławicach zaprasza w swe progi. W każdej chwili możecie tu przyjść i obejrzeć sobie jak wygląda miejsce, w którym ewentualnie spędzicie najbliższe lata. Dzwońcie 35 75 246 i 35 75 541. Życzę Wam trafnych decyzji.

Ewa Piasecka

# Przeżyć pierwszą wojnę światową

Edward Goszyk

Od nowego 1914 roku Dobrodzieńska Gazeta Miejska przestała być tygodnikiem, a zaczęła pojawiać się w środy i soboty. Środowe wydanie miało nawet 8 stron. Prenumerata kwartalna wzrosła stosunkowo nieznacznie, bo z 1 na 1,5 marki. Zaprzestano zamieszczać nowelę czy dłuższe opowiadania, za to pojawiło się więcej wiadomości „z drutu” - czyli telegraficznych.

W Europie wojna wrzała na Bałkanach, wrzała w Meksyku, Azji i nie bardzo wiadomo gdzie jeszcze. Państwa, które nie prowadziły wojny, gorączkowo się do niej przygotowywały. Tak np. Rosja powołała dodatkowo pod broń pół miliona ludzi. Niemcy takich danych nie podawały, ale w Lublińcu znacznie powiększono garnizon. Jednak i to nie starczyło, więc reszta żołnierzy musiano zakwaterować w prywatnych domach. Niemcy rozbudowywały flotę i zastanawiano się, czy przysłać wojnę na morzu lepiej prowadzić pancernikami, czy raczej łodziami podwodnymi. Samoloty osiągały już szybkość do 200 km/h i mogły utrzymywać się w powietrzu przez kilka godzin. Sterowce wyposażono w nowe silniki ze specjalnymi tłumikami, przez co stały się cichsze. Mnożyły się afery szpiegowskie. A w Dobrodzieniu fundacja Caroli dwa razy w tygodniu urządziła kursy samarytanek. Rząd berliński nie zdążył zrealizować planu dalszej rozbudowy sił zbrojnych poprzez ściąganie w trzech rocznych składkach tzw. przyczynku (Wehrbeitrag). Wojna wisiała już na włosku, czekano tylko na iskrę, która miała ją rozniecić.

Kiedy 28 VI 1914 zamordowano w Sarajewie austriackiego następcę tronu arcyksięcia Ferdynanda, tu na dole nie bardzo zdawano sobie sprawę, że to właśnie ta iskra. W naszym powiecie i w Dobrodzieniu nadal urządzano zabawy, bale i wycieczki. Aż tu nagle w ciągu paru dni rozgorzała wojna. W całych Niemczech, pewnych swego zwycięstwa, przyjęto ją z olbrzymim entuzjazmem. Jakoż wnet działania wojenne przeniosły się poza granice Rzeszy. Na Zachodzie, realizując tzw. plan Schlifffena, Niemcy zaatakowały neutralną Belgię celem oskrzydlenia Francji i ruszenia stamtąd na Paryż. Naturalnie wmawiano wielką winę Belgii, że ją zaatakowano.

Szpiedzy i agenci pilnie pracowali, by wzniecić w Afryce, Azji czy tu, w Europie niepokoje i zniechęcić Anglię do działań wojennych na Zachodzie. Jeszcze gorliwiej starano się, by wrogie państwa „rozłożyć od środka” poprzez sianie propagandy, zniechęcającej wojsko do walki, co im się ostatecznie w Rosji udało. Tymczasem angielska artyleria okrętowa wspierała francuską w ostrzeliwaniu niemieckich pozycji w Belgii. Co za świństwo!

Francja jakimś cudem nadal stawiała

opór. Choć wojska rosyjskie wtargnęły do Prus Wschodnich to zostały tam pobite i odrzucone na wschód. Z Polski nadchodziły stada bydła i inna żywność. Czego więc się nie cieszyć. Wyśmiewając wrogów układano różne powiedzonka:

Jeder Schuß - ein Russ! [Każdy strzał jeden Rosjanin!]

Jeder Stoß - ein Francos! [Każde pchnięcie jeden Francuz!]

Aus Serben machen wir Scherben [Z Serbów zrobimy skorupy].

A prozą takie niby ogłoszenia:

Nächsten Sonntag Tanzkränzchen in Petersburg [Następnej niedzieli potańcówka w Petersburgu].

Już w sierpniu 1914 r. rozpisano pierwszą pożyczkę wojenną, która przyniosła 4,2 miliarda marek. Wśród tego entuzjazmu zaczęły się pojawiać symptomy tego, jaka będzie przyszłość. W naszej Gazecie Miejskiej czarne plany znaczyły miejsca tekstów niedopuszczonych przez cenzurę do druku, ale tylko początkowo, bo potem już wiadomo, czego nie wolno podawać do wiadomości. W pierwszych miesiącach zamieszczano niekończące się listy ofiarodawców na Czerwony Krzyż, ale też dodawano poległych i rannych z lublinieckiego powiatu. Rozporządzeń, nakazów i zakazów było mnóstwo, za to skąpo wiadomości lokalnych.

Pod koniec 1914 r. zaczęły się ukazywać takie nawoływania: „jedźcie oznaczony literą K chleb wojenny, który jest równie pożywny jak ten dotychczasowy!”, „Gotujcie kartofle w mundurkach!”, „Zanieście swoje złoto do banku!”, „Kto spasa ziarno chlebowe, grzeszy wobec ojczyzny i staje się karalny!” Slogan ten drukowano w prawie każdym numerze. Tutejsze Stowarzyszenie Kobiet Niemieckich zbierało dary i wysyłało je do walczących na obu frontach jednostek z Lublińca. Na Wschodzie front falował, na Zachodzie ugrzązł w okopach. Rzucona na kolana Francja wciąż się broniła.

Początkiem 1915 r. wprowadzono kartki na chleb, wnet też na mięso i inną żywność. W maju wprowadzono czas letni. Nieustannie zbierano złote monety i wyroby ze złota, do czego po wsiach zaangażowano też dzieci szkolne. Czasami żandarmi przeprowadzali też rewizje. W marcu 1915 druga pożyczka wojenna zatoczyła szersze kręgi i przyniosła 9 miliardów marek. Jej oprocentowanie wyniosło 5%. Czegóż żałować. Po wygranej wojnie Francja, podobnie jak w 1871 r. wszystko zapłaci.

Wyliczono, że koszt wojenne Niemiec wynoszą dziennie 300 milionów marek, za rok więc około 100 miliardów. Jesienią rozpisano trzecią pożyczkę wojenną.

Po złotych monetach stopniowo wycofywano z obiegu srebrne i nikłowe. W r. 1916 zaczęto bić żelazne pięć i dziesięciofenigówki (w Austrii dziesięć i dwudziestohalerzówki). Jednak brak bilonu ciągle się pogłębiał.

Teraz już dotkliwie dały się poznać niedostatki żywności. Polska była już

do tego stopnia wyrabowana, że biskupi niemieccy, dla zelzenia tam biedy, zarządzili zbiórkę pieniężną (przyniosła 1,5 mil. mk). Dla zapobieżenia spekulacji ustalano górne granice cen na przeróżne produkty. Pojawiały się hasła: Hodujcie kozy! Hodujcie króliki! Zbierajcie pestki owoców, bo nawet z wygotowanych da się wycisnąć olej. Zamiast mydła używajcie piasku, białej glinki lub popiołu! Zbierajcie liście jeżyn, malin, czarnych jagód, brusznicy, porzeczek jako namiastkę herbaty! Nie strzyżcie głogowych żywopłotów, by obrodziły - ich nasiona są dobre na marmoladę! Pojawił się nowy gatunek kielbasy zwanej ziemniaczaną. Jej skład to, prócz ziemniaków, mąka, kasza, gryka i inne dodatki. Mięsa ani grama.

Zabroniono jeździć na rowerach, bo łańki i opony jak i wszelkie wyroby z gumy trzeba było oddać. Przymusowej odstawie podlegały też surowce włókiennicze, różne metale i ich stopy i szereg innych. Nawet cynowe pokryvky kufli, nie mówiąc już o dzwonach, podlegały konfiskacie.

Starsze dzieci wiejskie zwalniano przedterminowo ze szkoły, by pomagały matkom w prowadzeniu gospodarstw rolnych. Przedłużano ferie żniwne i wykopkowe. A w szkołach naucało coraz więcej pedagogów płci żeńskiej.

Co pół roku rozpisywano pożyczkę wojenną. Ostatnią dziewiątą we wrześniu 1918 r. Przy pierwszych trzech chwalono się wysokością zebranych pieniędzy, bo sumy się zwiększały. Od czwartej zaprzestano tej praktyki.

Dobrodzieńska Gazeta Miejska raz w tygodniu zajmowała się wiadomościami lokalnymi. Wyliczano też kto z miejscowych otrzymał odznaczenie i jakie, zamieszczano klepsydry lub wzmianki o znaczniejszych osobach poległych śmiercią bohaterską. Poza tym ukazywały się wzmianki o zebraniach różnych stowarzyszeń, o kradzieżach i nieszczęśliwych wypadkach.

Wraz z wybuchem wojny zamknięto w Lublińcu zakład włókienniczy „Kammgarnspinnerei Motte, Meillasson Söhne & Co”. Początkiem roku 1915 został on ponownie uruchomiony, już pod niemieckim zarządem. Pracował przez dwa lata, później z powodu braku surowców uległ likwidacji. Może trochę przedwcześnie, bo jesienią 1917 r. dzieci szkolne musiały wrywać i odstawić pokrzywy, które zaliczono do dobrych materiałów włókienniczych.

Z powodu chronicznego braku monet zdawkowych Dobrodzień, wzorem innych miast czy zakładów przemysłowych, emitował (8 III 1917) własne papierowe dwudziestopięć i pięćdziesięciofenigówki.

Mimo wyeliminowania zrewolucjonizowanej Rosji z wojny, sytuacja Niemiec i państw z nimi sprzymierzonych stawała się coraz bardziej dramatyczna z powodu braku żywności i materiałów strategicznych. Po niepowodzeniach na zachodnim froncie Niemcy 11 XI 1918 skapitulowały i podpisały układ rozejmowy.

10

Echo  
DOBRODZIEŃ  
i Okolic



# Pokłosie Turnieju Jednego Wiersza

Justyna Nawratil

## Sklepy

Idziesz drogą  
Widzisz ich witryny  
Ich wystawy  
Ich wąskie drzwi  
Czasem uchylone  
Czasem inspirujące zamknięciem

Spoglądasz  
Odczytujesz szyld jak imię  
Ładne brzydkie mówisz  
Zupełnie nieważne

Musisz dopiero zrobić krok w jego stronę  
Aby poczuć ciepło bijące z wnętrza

Wita cię cichym dzwoneczkiem  
I uśmiechem sprzedawczyni  
Dopiero wtedy widzisz jaki jest  
Czy ciągnie się przez rozpostarte sale pełne  
biżuterii  
Przez galerie pełne obrazów niezbyt  
zrozumiałych  
Czy wita skromnym uśmiechem  
zegarmistrza  
Lub ciepłą dłonią piekarki

Ty też jesteś sklepem  
Zupełnie wyjątkowym  
Może księgarnią wyścieloną wiedza albo  
kwaciarnią  
Pełną uczuć niezbadanych  
Sklepem – niepotrzebnie ale  
obowiązkowo- świecącym szyldami

Proszę  
Nie bądź tylko kupcem na targowisku  
Który bezwstydnie otwiera swoje ręce  
Mówiąc tyle i tyle

Pokazując bezpłciowe przedmioty  
Kupcem który wkrótce będzie na innym  
targowisku  
Zapominając że był tutaj

Proszę  
Nie bądź tylko jednym w sieci sklepów  
Sklepów egoistycznie samoobsługowych  
Które reklamują na cały świat swoje  
wnętrze

Które naśladują inne sklepy  
Jednakowymi tęczami barw tworząc  
monotonną szarość dnia  
W których kasjerka mruży  
trzy sześćdziesiąt  
I smutnymi oczami podaje rachunek

Proszę  
Nie bądź tylko zamkniętym sklepem  
Przed którym tworzą się kolejki  
złudnych nadziei

Aż zniknie cierpliwość a Ty  
Zostaniesz sam  
Bo nie poznałeś innych wejść  
Groźąc tabliczką  
Zamkniętą

W czasie VIII Dobrodzieńskiego Święta Poezji, w listopadzie ubiegłego roku (artykuł Dominiki Gorgosz z poprzedniego numeru) miał miejsce coroczny Turniej Jednego Wiersza. Jury w składzie: dr. Janusz Hurnik z Akademii im. Jana Długosza w Częstochowie, dr. Wiesław Malicki z Uniwersytetu Opolskiego i dr. Arkadiusz Frania, poeta i krytyk literacki postanowiło przyznać I nagrodę w wysokości 150 zł Justynie Nawratil z Bzinicy Nowej oraz dwa równorzędne wyróżnienia w wysokości 75 zł: Klaudii Mrozek z Rzędowic i Agnieszce Drapale z Chorzowa. Fundatorem nagród był Dobrodzieński Ośrodek Kultury i Sportu. Poniżej prezentujemy nagrodzone wiersze.

Agnieszka Drapala

\* \* \*

ręka zamknięta  
zamknięty dom  
urocze bzy  
farba fioletu

palce na ustach  
malunek na ścianie  
szept i świst  
głuche imię  
w poklasku dni

sny tylko nad ranem  
nie osiągnięty brzask  
znad horyzontu  
tryskający żar  
w blasku słońca łyż

słowo za słowem  
jak ziarno do ziarna

i za groszem grosz  
więzienie rąk

i tak codziennie  
i wciąż  
bez ustanku

koła  
owale  
czerwone obręcze  
chybiony skok

rozżarzony pręt  
zgiełk i wrzask  
ból i zgrzyt  
strach i lęk

i dziś tak jak wczoraj  
i jutro  
tak samo  
słońce odwraca  
od nas twarz

kłębią się myśli  
ulatują słowa  
te najpiękniejsze  
których brak

panoszący się  
uśmiechu cień

drżący głos  
i ciche łyż  
obłok wzlatający  
w ciszę

malutkie ćmy  
przejrzyste mgły  
kulka z papieru

ja i ty

Klaudia Mrozek

## Początek i koniec

Jeszcze jedna ucieczka z  
zdegenerowanego ludzkiego życia  
W pełen niejasności czas półsnu  
Mózgowe imaginacje kontrastują  
z rzeczywistością przeżywania egzystencji  
Wyrażają obawy podsumowane  
przez świadomość  
Gdy czuwanie z oczyma zamkniętymi  
odchodzi  
To co mijamy w danej chwili przemija  
bezpownotnie  
Brak sensu zaistniały dla praktycznego  
ateisty  
Błądzi szukając celu w bezcelowym  
życiu  
Niektórzy żyjąc dobrze dobra nie  
uzyskują

Bez króla w sercu i wiary w duszy  
Życie jest absurdem  
Parodią ośmieszającą nas małe pyłki  
unoszone z wiatrem  
Popychane we wszystkie świata strony  
Pojawienie się zniknięcie w nieskończoność  
Poprzedza nas wieczność  
Żyjemy chwilą przez chwile  
Spóźniamy się na pociąg  
I zostajemy dłużej  
Inni nie mają tego szczęścia  
w nieszczęściu  
Jednak ktoś zapuka Piotruś otworzy  
I witaj w wieczności przez wieczność  
Gdzie miłość pokój i zaufanie

A na razie  
Trzymaj się na tym ziemskim padole  
Gdzie nic nikomu nie odpowiada  
A godnym uwagi okazujesz się dopiero  
gdy przejdiesz

Ramię w ramię  
Ze śmierci  
Na świat drugi

Ty który jesteś tam w królestwie niebieskiego  
Trzymaj nas na uwięzi swojej  
Byśmy połączeni z Tobą nigdy nie  
zerwali więzi chrześcijańskich  
Bądź z nami bo sami jesteśmy bezradni  
teatralnością życia ludzkiego

# Dobrodzień w III lidze koszykówki

Po wielu latach rozłąki z koszykówką, przynajmniej tą w postaci rozgrywek ligowych, w październiku 2006r. reaktywowała się sekcja zawodnicza składająca się z sympatyków tej gry.

Zgłosiliśmy się do rozgrywek opolskiej 3 ligi koszykówki męskiej. Wydaje się, obym się nie mylił, że sekcja ruszyła z rozmachem i pozostanie na dłużej.

Rozpoczęło się od deklaracji gry w klubie poszczególnych reprezentantów naszej jeszcze rekreacyjnej sekcji, a potem pozostało załatwienie niezbędnych szczegółów związanych ze zgłoszeniem drużyny. Jeśli klub, to i budżet, więc trzeba było postarać się o zapewnienie wystarczających środków finansowych na jego potrzeby. Udało się to uczynić dzięki poparciu władz miasta. Koszty wynikające ze startu w lidze okazały się jednak zbyt wysokie, dlatego niezbędne stało się także pozyskanie sponsorów. Na szczęście, w niedługim czasie do pomocy włączyły się 4 firmy (MEBLONOWAK, P.P.H.U. LISSY, KLER S.A., MEBLE GRABINSKI), które zostały sponsorem klubu pod wspólnym szyldem MEBLE DOBRODZIEŃ. Chciałbym w tym miejscu serdecznie podziękować w imieniu zawodników i własnym, wszystkim osobom, które w jakikolwiek sposób przyczyniły się do pomocy przy powstaniu sekcji koszykarskiej oraz stwarzaniu możliwości i warunków do gry w lidze.

Celem głównym naszego uczestnictwa w III lidze koszykówki męskiej jest, oprócz reprezentowania miasta oczywiście, podniesienie poziomu aktywności fizycznej i umiejętności gry oraz zgranie zespołowe. I ten cel wszyscy zawodnicy realizują na bieżąco. Trzon drużyny stanowią zawodnicy doświadczeni, mający za sobą udział w wojewódzkiej lidze częstochowskiej, wsparci młodzieżą z terenu naszego miasta. Ale po 8 latach tylko i wyłącznie rekreacyjnej gry i spotkaniach raz w tygodniu, nie można spodziewać się zbyt dobrych wyników, więc postawiliśmy sobie jako cel priorytetowy w tym pierwszym sezonie tzw. „ogranie” drużyny oraz zakończenie rozgrywek min. na 8 miejscu (na 9 drużyn zgłoszonych do opolskiej III ligi). Nie znając sił i poziomu gry poszczególnych drużyn, rozpoczęliśmy przygotowania do sezonu dopiero na miesiąc przed startem ligi. Trenując tylko raz w tygodniu, zdążyliśmy rozegrać 1 mecz sparingowy, trudno więc było żądać od siebie pokuszenia się od razu o zwycięstwa. Sparring zagraliśmy przyzwoicie, a przeciwnikiem była trzecia drużyna ligi wojewódzkiej z ubiegłego roku - ZS Ozimek. Przegraliśmy co prawda 4 pkt. różnicy, ale ten mecz dał nam pewien obraz i utwierdził w przekonaniu, że choć nie będzie łatwo, to jednak taką grą w lidze wstydu nie powinniśmy nikomu

przysporzyć.

Jako „K.S. START Dobrodzień” zgłosiliśmy do rozgrywek 18 zawodników (16 osób z terenu M.i.G. Dobrodzień i po 1 z Ozimka i Lublińca). Trenerem drużyny został kol. Marek Grabiński, który nie mógł zasilić naszego składu z powodu leczenia kontuzji kolana.

Oprócz nas w tegorocznych rozgrywkach występują najsilniejsze reprezentacje opolskich miast – AZS PWSZ

odrobiliśmy ok. 20 pkt. straty wychodząc, ku zdziwieniu zawodników przeciwnika i tamtejszych kibiców, na prowadzenie 6 pkt. Niestety, końcówka meczu nie była udana, za limit fauli boisko opuścił nasz najlepszy zawodnik i w efekcie przegraliśmy 79:85.

Kolejny mecz, to pojedynek rozegrany u nas po przerwie świątecznej z Opolską Politechniką - liderem ligi, dotychczas bez porażki. Słowo „dotychczas” okazało



Stoją: Marek Grabiński (trener), Krystian Czaja, Wojciech Kowalik, Andrzej Konik, Mateusz Brysch, Krzysztof Chuchra, Grzegorz Wieszołek, Rafał Desczyk i Łukasz Żelazny. Poniżej: Tomasz Grabiński, Grzegorz Sikora, Grzegorz Stupiński, Sławomir Szymczyk, Tomasz Sikora (kpt.), Janusz Lissy i Marek Nowak

Nysa, KS Głubczyce, OKiS ZS Ozimek, MMKS Kędzierzyn - Koźle, PIOMAR Brzeg, AZS Politechnika Opolska, KZK Krapkowice oraz MKS Strzelce Opolskie. Można więc zauważyć, że w tym gronie jesteśmy najmniejszym miasteczkiem, a debiut w lidze oznacza, iż nie będziemy faworytem w żadnym meczu sezonu 2006/2007 (przynajmniej w I rundzie).

Liga ruszyła 10 listopada. W pierwszej kolejce gościliśmy w hali naszej PSP drużynę ze Strzelca Opolskich. Mecz przegraliśmy wynikiem 62:77, a nasza postawa wskazała na wiele braków w grze zarówno indywidualnej, jak i zespołowej. Podobnie rzecz się miała w meczu wyjazdowym w Ozimku, gdzie przegraliśmy 51:71. Nie zniechęciło nas to jednak w żadnym stopniu, gdyż cel pierwszorocznego udziału był jasno określony. Kolejny pojedynek to mała niespodzianka i zwycięstwo na własnym terenie nad Głubczycami 64:61. Zagraliśmy wyrównany mecz, a o zwycięstwie zadecydowała końcówka. Na kolejną wygraną przyszło nam jednak długo poczekać. W Kędzierzynie doznaliśmy porażki różnicą 22 pkt. (49:71), natomiast mecz u siebie z Krapkowicami, choć przegrany 68:80, mógł napawać optymizmem. Ale najlepszy mecz rozegraliśmy wyjazdowo w Nysie, gdzie z tamtejszym AZS-em w III kwarcie

się tutaj trafione, ponieważ goście przyjeżdżając po pewne zwycięstwo, doznali fatalnej dla nich porażki wynikiem 75:73. Przegrywając przez znaczną część meczu, rozegraliśmy wspaniałą IV kwartę i w ostatniej sekundzie, niemalże równo z końcową syreną, trafiliśmy do kosza zapewniając sobie niespodziewane zwycięstwo i kolejne punkty w tabeli rozgrywek, dzięki czemu awansowaliśmy na 7 pozycję. Przy okazji nowym liderem stała się ekipa z Brzegu, z którą zmierzyliśmy się w następnej kolejce. Po dobrej grze przegraliśmy 52:74, dając szansę na grę zawodnikom rezerwowym. I tak zakończyła się I runda, a w momencie oddania artykułu do druku byliśmy już po pierwszym meczu rundy II, w którym udanie zrewanżowaliśmy się zespołowi z Ozimka, wygrywając pewnie we własnej hali 77:55.

Podsumowując, pokazaliśmy w meczach I rundy, że potrafimy zagrozić najlepszym drużynom III ligi koszykówki opolskiej i już teraz przekonali się wszyscy, że jesteśmy drużyną nieprzewidywalną, grającą dobrze w obronie, mającą solidnych, przyszłościowych zawodników. Oby tak było, a kto nie widział naszej drużyny w akcji, gorąco zapraszamy na mecze do hali PSP, bo przecież publiczność to 6

Dokończenie na s. 13



# Wychowanie patriotyczne w ZHR

# Amatorska Liga Siatkówki

Na początku wyjaśnię w ogromnym skrócie, co to jest ZHR i czym się zajmuje. Związek Harcerstwa Rzeczypospolitej powstał w 1989 roku. Jego celem jest wychowanie młodzieży metodą harcerską, która głównie opiera się na Przysiężeniu i Prawie Harcerskim, gdzie to drugie jest rozwinięciem przykazań Bożych, a głównie przykazania Miłości. Te dwa tak ważne dla każdego harcerza teksty pochodzą z 1936 roku. I pomyśleć, że najstarsi członkowie ZHR składali w tamtych czasach Przysiężenie. Niektórzy mają już po 80 lat i biorą czynny udział w życiu harcerskim, a nawet jeżdżą na obozy i śpią pod namiotami na przyczach, które sami wcześniej zrobili. Tyle siły i radości z życia w tych „starszych panach”, że nie jeden 60 latek by pozazdrościł. A wspomnień ze wspaniale spędzonych chwil życia napisał już bardzo dużo.

Jednym z celów wychowawczych ZHR jest wszczęcie młodym ludziom patriotyzmu (służby Polsce), zarówno regionalnego jak i ogólnonarodowego. Zaczyna się to już od pierwszych chwil wstąpienia do grona harcerskiego. Mówię tutaj o zuchach, czyli chłopcach z pierwszych czterech klas szkoły podstawowej. Pierwszy punkt prawa zuchowego brzmi: „Zuch kocha Boga i Polskę”. Następnie wkraczając do drużyny harcerskiej zostaje ten punkt rozwinięty i już jako harcerz coraz bardziej przybliża się do swojej ojczyzny. Jako wędrownik może postawić przed sobą już coraz ambitniejsze cele. W końcu wędrownicy to już harcerze kończący gimnazjum, szkołę średnią, a nawet starsi. Wszystko ładnie i pięknie, ale ktoś mógłby zadać pytanie: „W jaki sposób 12 czy 13 latek ma być patriotą?” Otóż wszystko dzieje się za sprawą stopni i sprawności harcerskich. Do tego dochodzą pola służby. Zaczęną od momentu wstąpienia do gromady zuchowej, bo to najlepszy czas, by zacząć przygodę harcerską. W tym okresie zuch ma do zdobycia trzy gwiazdki zuchowe. Są także sprawności, np.: przyjaciel książki. Jeżeli zuch chce zdobyć sprawność musi wykonać jakieś zadanie związane z tą sprawnością. Przy zdobywaniu gwiazdek drużynowy bierze pod uwagę wychowanie patriotyczne, np. zna barwy narodowe i potrafi zaśpiewać hymn narodowy. Harcerze także mają sprawności, tyle że inne. Stopnie są inaczej poukładane. Zna najważniejsze daty historii Polski. Przy



fot. wikipedia, malopolanie.zhr

zdobywaniu następnych potrafi coś o nich opowiedzieć. Jest wiele różnych przykładów. Wędrownicy z Dobrodzienia zajmują się grobem nieznanego żołnierza. Uczestniczą także w mszach za ojczyznę. W tym roku obóz będzie miał stylizację pierwszych Piastów (Mieszko I oraz Bolesław Chrobry).

To tyle z mojej strony. Rodziców zachęcam do wysyłania dzieci na zbiórki harcerskie. Zbiórki zuchów odbywają się w każdą środę od godz. 16.30 do 17.30. W tej sprawie można zgłosić się do mnie. Natomiast w sprawie zbiórek harcerzy można zgłosić się do ćwika Artura Warakсы.

Ćwik Piotr Witczak  
drużynowy 1DGZ „Leśne Skrzaty”

## III liga

**Dokończenie ze s. 12**

zawodnik gospodarzy. Zainteresowanych zapraszam także do odwiedzania strony internetowej Opolskiego Związku Koszykówki - [www.opzkosz.webpark.pl](http://www.opzkosz.webpark.pl), na której są podane terminy rozegrania meczów, bieżące wyniki, tabela, forum i inne informacje lub dość ciekawej strony drużyny z Ozimka – [www.ozimek.pl](http://www.ozimek.pl) (link III liga), na której forum można zauważyć zawsze interesujące komentarze.

Tomek Sikora

Od listopada 2006 trwają rozgrywki VI edycji Amatorskiej Ligi Siatkówki. Mecze rozgrywane są w każdy piątek od godz. 18.30 w hali PSP w Dobrodzieniu. Udział biorą drużyny: Goście – Agrocom Żędowice, Izostal S.A. Zawadzkie, Kormoran Olesno, Student-Panaceum Lubliniec oraz reprezentacje Dobrodzienia – Alex Band, Cafe Kult, Kler S.A., Park Hotel i ZSP. W tej chwili rozgrywki grupowe zbliżają się ku końcowi. Przed II rundą w tabeli gr. A prowadzi Kormoran Olesno przed Agrocomem Żędowice, a w gr. B – Student Panaceum Lubliniec przed Park Hotelem Dobrodzień.

Zapraszamy wszystkich sympatyków piłki siatkowej.

Tomasz Sikora

## OGŁOSZENIE

Niniejszym informujemy, iż od dnia 01.01.2007 r. posiadamy do wynajęcia lokale użytkowe usytuowane w :

**Dobrodzieniu,  
przy ul. Lubliniekiej 17  
Ogólna powierzchnia lokalu 70,55 m<sup>2</sup>  
Lokal wyposażony  
w instalację wod-kan**

**Dobrodzieniu przy ul. Piastowskiej 4  
(trasa Katowice-Poznań)  
Ogólna powierzchnia lokalu 77,69 m<sup>2</sup>  
Lokal wyposażony  
w instalację c.o., wod-kan**

**Dobrodzieniu przy ul. Oleskiej  
11 (wieża ciśnien, trasa Katowice-  
Poznań)  
Ogólna powierzchnia lokalu 70,85 m<sup>2</sup>  
Lokal wyposażony  
w instalację wod-kan**

Blizszych informacji udziela:  
Zakład Gospodarki Komunalnej i  
Mieszkaniowej w Dobrodzieniu  
przy ul. Piastowskiej 25  
lub pod numerami telefonu  
0/34/357-55-34,  
0/34/357-53-30, 0/34/357-53-51

*Echo*  
DOBRODZIEŃ  
i Okolic

13

**RESTAURACJA  
DOBRE JADŁO**



**Organizujemy dla Państwa  
IMPREZY FIRMOWE I PRYWATNE  
URODZINY, WESELA,  
JUBILEUSZE, CHRZCINY,  
BANKIETY FIRMOWE**

**MOŻLIWOŚĆ ZORGANIZOWANIA POWROTU  
DOSKONAŁE DANIA NASZEJ KUCHNI  
OPRAWA MUZYCZNA**

**Rezerwacje tel. 0774655638  
GRODZIEC ul. Częstochowska 161  
przy trasie OPOLE-CZĘSTOCHOWA**

# myśli i aforyzmy

\*\*\*  
Niejeden polityk myli wiarę w siebie z własnymi możliwościami.  
\*\*\*  
W młodości człowiek się uczy, a rozumie na starość.  
\*\*\*  
Byłoby wiele mniej zła, gdyby nie było można czynić zła w imię dobra.  
\*\*\*  
W złotym naczyniu zgnilizna pozostanie zgnilizną.  
\*\*\*  
Głupota zawsze pływa w sosie śmieszności.  
*Lucjan Zuzia*

Redagują: Janusz Orlikowski (redaktor naczelny), Barbara Orlikowska (sekretarz redakcji), Bernard Gaida, Stanisław Górski, Lidia Kontny, Paweł Mrozek, Ewa Piasecka, Ewald Zajonc. Adres redakcji: 46-380 Dobrodzień, pl. Wolności tel./fax 35-75-100. Wydawca: Urząd Miasta i Gminy Dobrodzień. Skład komputerowy: „Tak!” (034) 35-75-746. Druk: Drukarnia „SIL-VEG-DRUK” Lubliniec, ul. Niegolewskich 112, 42-700 Lubliniec, tel./fax 356-29-61. Redakcja zastrzega sobie prawo adjustacji tekstów, skrótów, wprowadzenia srodtytułów. Materiały są drukowane bez honorariów i nie podlegają zwrotowi. Redakcja przyjmuje ogłoszenia drobne oraz ogłoszenia reklamowe – cena wg uzgodnienia ze zlecceniodawcą. Ogłoszenia, reklamy w postaci kolorowej wkładki przyjmuje redakcja. Równocześnie redakcja informuje, że nie ponosi odpowiedzialności za treść zamieszczanych reklam.



# żarty

*W tym numerze „Echa...” to już ostatnie dowcipy pochodzą z „Dobrodzieńskiej Gazety Miejskiej”, która ukazywała się na naszym terenie w latach 1908 – 1913. Z czego śmiano się wówczas, a z czego teraz, porównajcie państwo sami. Uśmiech, jak widać, zawsze był dobrym doradcą.*  
*Ostatnim również jest artykuł pióra Edwarda Goszyka o losach Dobrodzieńskiej Gazety Miejskiej, który prezentujemy na stronie 10. naszego pisma.*

\*\*\*  
Dramatopisarz: - Co Pan powie o moim ostatnim utworze?  
Krytyk: - Trudno mi coś powiedzieć, bo jest Pan wyższy i silniejszy ode mnie.  
\*\*\*  
Żona: - Gdybyś nie miał takiej ponurej miny, wyglądałbyś dużo lepiej.  
Mąż: - Próbowałem do każdego się uśmiechać i zaraz nabierano mnie na pożyczkę!  
\*\*\*  
Mąż do żony: - Masz zły nawyk, że nie przeszukujesz mi kieszeni.  
- Ależ co w tym złego?  
- Bo byś wiedziała, że wszystkie kieszenie mam dziurawe.  
\*\*\*  
- Kim z zawodu jest Kowalski?  
- O ile mi wiadomo jest pośrednikiem matrymonialnym dla swych czterech córek.  
\*\*\*  
- Moja żona jest bardzo tkliwa. Jak się ktoś rozplacze, ona też płacze.  
- Podobnie jak moja. Jak ktoś klnie, ona też przeklina.  
\*\*\*  
Sędzia: - Co oskarżony może powiedzieć o tej bójce?  
- Była piękna.

**RESTAURACJA  
DOBRE JADŁO**



**Z myślą o Państwu:  
NOWA KARTA DAŃ  
a w niej doskonale, smaczne potrawy**

**NOWY NASTRÓJ  
część sali zyskała nowy klimat  
stała się przytulna i romantyczna**

**Rezerwacje tel. 0774655638  
GRODZIEC ul. Częstochowska 161  
przy trasie OPOLE-CZĘSTOCHOWA**

# Veganie zaatakowali na Ukrainie



Władze miasta i szkoły sportowej Dolyna na Ukrainie zaprosili zawodników Sportowej Sekcji Pływackiej DOKiS „Vega” Dobrodzień, pokrywając koszty ich uczestnictwa w zawodach i pobytu, na Międzynarodowy Turniej Pływacki pamięci Piotra F. Wasilika, zmarłego dyrektora Młodzieżowej Szkoły Sportowej, która organizowała zawody. W turnieju udział wzięło 13 klubów pływackich z Polski (Opole, Nowa Sarzyna, Dobrodzień), Białorusi (Kobryń) i Ukrainy (Dolyna - 2 zespoły, Ivano-Frankiwnsk - 2 kluby, Łuck - 2 kluby, Połtawa, Nadwórna, Sniatin). Dobrodzieński klub reprezentowali: Sandra Gonschior, Anna Kowalska, Andrij Kowalski, Karolina Maciuch, Krzysztof Sacha, Denis Sówka.

Ponieważ w zawodach uczestniczą dzieci, które dopiero rozpoczynają sportową karierę, zgodnie z metodyką szkolenia wymagany jest start każdego zawodnika w konkurencji 100 m st. zmiennym,

co ma potwierdzić jego wszechstronność, a następnie na dystansie 50 i 100 m wybranym stylem. Klasyfikację w imprezie określa suma zdobytych przez zawodnika punktów wielobojowych.

Wszyscy nasi zawodnicy znacznie poprawili swoje życiowe wyniki. Jednak szczególnie sukces odniosły dwie młode dobrodzieńskie pływaczki. Wśród żabkarek (styl klasyczny) najlepszą zawodniczką turnieju okazała się jedenastoletnia Ania Kowalska z naszego klubu. Ogromny zaszczyt przyniosły Dobrodzieniowi starty Karoliny Maciuch, dziesięcioletniej Veganki, która pokonała starsze koleżanki ze szkół sportowych wygrywając w konkurencji grzbiecistek. Dziewczęta otrzymały złote medale, dyplomy oraz nagrody rzeczowe.

*plywaczek*

Karolina Maciuch z rąk mera miasta odbiera złoty medal dla najlepszej grzbiecistki

## Zimowe Mistrzostwa Polski Juniorów w Pływaniu

W Zimowych Mistrzostwach Polski Juniorów odbywających się w drugiej połowie stycznia br. wystartowała rekordowa liczba dobrodzieńskich pływaków. Wśród czternastolatków reprezentowała sekcję „Vega” Wioletta Półtorak w Krakowie, piętnastolatków Wioletta Reiter w Katowicach, szesnastolatków Natalia Poloczek, Mateusz Ochman i Piotr Rzeminiński w Skierniewicach, a siedemnasto-osiemnastolatków Kaja Koszil w Koźnicach.

W czasie tych mistrzostw wysoką klasę sportową potwierdziła Natalia Poloczek zajmując 4 miejsce w finałach na 50 i 100 m st. klasycznym. Na krótszym dystansie uzyskała wynik 0:33,78 s., a na 100 - 1:13,06 s. dzięki czemu uzyskała I klasy sportowe (w lecie również uzyskała I klasy sportowe, lecz

na basenie 50 metrowym). Dla osób, które nie interesują się pływaniem, niechaj określeniem poziomu, który osiągnęła Natalia będzie fakt, że ze swoim wynikiem na dystansie 50 m „żabą” jest klasyfikowana na 23! miejscu w Europie wśród 15-16 latków.

Wyniki mistrzostw publikowane są na stronie [www.omegatiming.pl](http://www.omegatiming.pl).

Wszystkich, którzy chcą poznać osiągnięcia naszych sportowców w ich karierze zachęcamy do odwiedzenia strony internetowej klubu [www.vega.w.pl](http://www.vega.w.pl) lub strony [www.swimrankings.net](http://www.swimrankings.net) prezentującej oficjalne wyniki Europejskiej Federacji Pływa-

nia (LEN). Po wybraniu zakładki „zawodnicy” i wpisaniu interesującego nas nazwiska uzyskamy dostęp do pełnych danych o jego oficjalnych wynikach i miejscach w rankingach krajowych oraz europejskich.

*plywaczek*



Wiola Reiter startuje do wyścigu 50 m st. dowolnym na MP w Katowicach

Dzięki wsparciu rodziców, bo to oni pokrywali koszty wyżywienia i pobytu dzieci, czternastu młodych zawodników Sportowej Sekcji Pływackiej DOKiS „Vega” Dobrodzień spędziło sportowe ferie na zgrupowaniu treningowym w Kazimierzy Wielkiej zorganizowanym i współfinansowanym przez sekcję.

Kazimierza Wielka to niewielkie miasteczko, niewiele większe od Dobrodzienia, położone około 40 kilometrów od Krakowa.



W czasie spacerów dzieci podziwiała kazimierskie ciekawostki

## Sportowe ferie

Małe miasto, ale potężna, sportowa twierdza. Znajdujący się tam klub ma drużynę w ekstraklasie tenisa stołowego kobiet.

Nasi zawodnicy pod kierunkiem trenera Olega Pyroga na treningach odbywających się trzy razy w ciągu dnia doskonalili swoje pływackie umiejętności przygotowując się do

Mistrzostw Polski Szkół Sportowych i Korespondencyjnych Mistrzostw Polski dzieci 10-11-letnich. Dwa treningi odbywały się na krytej pływalni. Każdy trening kończył się zabawami na zjeżdżalni i odnową biologiczną w jacuzzi lub saunie. Jeden trening dziennie odbywał się na sali

sportowej i poświęcony był na kształtowanie niezbędnej pływakom gibkości. Czas pomiędzy treningami wypełniały spacer, zabawa w parku, a wieczory dyskoteki i inne „głupie zabawy”.

Kierownictwo pływalni i bursy, w której dzieci były zakwaterowane, z uznaniem wypowiadali się o zawodnikach twierdząc, że tak zdyscyplinowanej grupy jeszcze nie mieli. Podziękowania za takie zachowanie dzieci należą się nie tylko trenerowi i opiekunom, ale przede wszystkim rodzicom, którzy wychowali swoje pociechy tak, że potrafili wzorowo zachować się w każdej sytuacji. Nie tylko zachować, ale również ciężko pracować. A ponieważ w sporcie sukces dać może tylko ciężka praca, oczekujemy na sukcesy naszych maluchów.

*plywaczek*

**Na dobry początek!**

Jeśli będziesz jedną z pierwszych 100 osób, które skorzystają z naszych usług, otrzymasz nagrodę – oryginalny kubek.

# W Twoim sąsiedztwie

W Twoim sąsiedztwie otworzyliśmy punkt Usług Finansowych, prowadzony przez autoryzowanego Partnera Banku BPH. Możesz w nim sprawnie i tanio dokonać płatności

za rachunki, wpłacić pieniądze na korzystnie oprocentowaną lokatę, wziąć atrakcyjny kredyt mieszkaniowy lub samochodowy\* oraz szybką pożyczkę. Zapraszamy!

**Bank BPH**

Usługi Finansowe  
Partner Banku BPH SA

Dobrodzień, ul. Solna 3, tel./fax 034 / 35 36 075  
e-mail: bankbph\_dobrodzien@o2.pl

\* w wybranych punktach Usług Finansowych

## POKRYCIA DACHOWE MATERIAŁY BUDOWLANE



**BARTYLA**

EDWARD I KRZYSZTOF BARTYLA S.J.  
od 1977r.

HURTOWNIA CHODOBA

HURTOWNIA KLUCZBORK

### FILIA KLUCZBORK

Ligota Górna  
ul. Gorzowska 10a  
tel. 077 417 36 50, fax 077 417 36 51

### SIEDZIBA FIRMY

46-275 Chudoba 148  
(trasa Olesno-Opole)  
tel. 077 413 95 16  
fax 077 417 56 41

### ZAKŁAD

DEKARSKO-BLACHARSKI  
46-275 Chudoba 148  
tel. 077 413 95 46

[www.bartyla.pl](http://www.bartyla.pl)

## POZNAJ NASZĄ KORZYSTNĄ OFERTĘ

- dachówki betonowe i ceramiczne
- akcesoria dachowe
- systemy rynnowe
- pokrycia bitumiczne
- okna połaciowe
- systemy dociepleń
- blachy dachówkopodobne, trapezowe i płaskie
- płyty klinkierowe z całym asortymentem kształtek
- systemy kominkowe
- pustaki ścienne PORTON
- cegły klinkierowe